

Grażyna WRONA Stanisław Milewski, Adam Redzik  
**Themis i PHEME. Czasopiśmiennictwo  
prawnicze w Polsce do 1939 roku**

Wydawnictwo Iskry,  
Warszawa 2011, ss. 658

Stanisław Milewski, Adam Redzik  
*Themis and PHEME; The Legal Press in Poland  
until 1939*

Dla badacza dziejów prasy polskiej, jej historia do 1939 r. pomimo licznych obecnie publikacji źródłowych i monografii nadal pozostaje nie w pełni opracowana. Z tym większym więc zainteresowaniem sięgnęłam po obszerną monografię *Themis i PHEME. Czasopiśmiennictwo prawnicze w Polsce do 1939 roku*, autorstwa Stanisława Milewskiego i Adama Redzika. Nie oznacza to jednak, że w dotychczasowych peregrynacjach naukowych nie dostrzegano tego tematu. Wszak dysponujemy opracowaniami dotyczącymi omawianej grupy periodyków<sup>1</sup>, a także bardzo licznymi monografiami poszczególnych tytułów<sup>2</sup>, prezentacjami sylwetek redak-

<sup>1</sup> S. J a n c z e w s k i, *Dzieje i charakter prasy adwokackiej w dwudziestolecu międzywojennym*. „Palestra” 1967, nr 3; S. M i l e w s k i, *Początki czasopiśmiennictwa prawniczego w Polsce*. „Państwo i Prawo” 1979, nr 12; t e g o ż, *Czasopisma uczone i próby usamodzielnienia*. „Palestra” 2002, nr 3–4; A. R e d z i k, *Lwowskie czasopisma prawnicze w latach 1810–1939. Próba systematyzacji*, [w:] *Krakiv L'viv: Knigi, časopisi, biblioteki XIX–XX st.*, t. 10, red. G. Vrona, O. Kolosovs'ka, G. Kostentka, L'viv 2011, s. 251–262; t e g o ż, *200 lat czasopiśmiennictwa prawniczego w Polsce. 100 lat tytułu „Palestra”*. „Palestra” 2010, nr 11–12; J. S e l m a, *Lista niektórych czasopism prawniczych wydawanych w Polsce okresu międzywojennego*, [w:] *Prawo konstytucyjne II Rzeczypospolitej. Nauka i instytucje*, pod red. P. Sarneckiego, Kraków 2006; R. S z t y k, *Działalność wydawnicza w historii polskiego notariatu*. „Rejent” 2007, nr 4.

<sup>2</sup> D. M a l e c, *O wielkim poprzedniku „Rejenta”, „Przeglądzie Notarialnym” i innych polskich czasopismach środowiska notariuszy w XIX i XX w.*, [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego, prawa o notariacie i prawa europejskiego ofiarowane Panu Rejentowi Romualdowi Szytkowi*, pod red. M. Pazdana, E. Drozda i A. Oleszki, Kluczbork 2007; S. M i l e w s k i, *Trzydzieści poszytów „Themis Polskiej”*. „Gazeta Prawnicza” 1976, nr 22–23; 1977, nr 1, 3, 5; t e g o ż, *Od „Prawnika” do „Przeglądu”, „Palestra” 2005, nr 1–2; J. N a z a r e w i c z, 50 lat „Wojskowego Przeglądu Prawniczego”, „Wojskowy*

torów czasopism prawniczych<sup>3</sup>, w tym również wieloma tekstami wspomnianych Autorów.

Z zawartych w przypisach wyliczeń wynika więc, że badania w tym zakresie prowadzone były, jednak żadna z opublikowanych prac nie obejmowała tak rozległego okresu. Zaistniała zatem potrzeba stworzenia, jeśli nie całościowej, to przynajmniej obejmującej szeroki zasięg chronologiczny monografii. Podjęcie tego zadania zaowocowało tym, że historiografia prasy polskiej wzbogaciła się o interesującą i wartościową pozycję autorstwa dwóch znanych badaczy historii prawa i historii czasopiśmiennictwa prawniczego.

Na wstępie należy zauważyć, że lektura książki niewątpliwie — jak już wspomniano — ważnej, nie jest lekturą łatwą. Nie jest to bowiem typowe studium prezentujące dzieje polskich periodyków prawniczych do 1939 r., gdyż skomplikowany układ, który cechuje wielowątkowość oraz różnorodność prezentowanych zagadnień czyni ów tekst trudnym, wymagającym przy jego czytaniu dużej koncentracji.

Do tych kwestii wrócimy w dalszej części recenzji, rozważania natomiast należy rozpocząć od wyjaśnienia nieco metaforycznego tytułu. Odwołajmy się więc do słów samych autorów:

tytuł niniejszej książki pochodzi od zestawienia Thémis, czyli Temidy — greckiej bogini sprawiedliwości, utożsamianej dziś z samą sprawiedliwością i prawem z Pheme, czyli Feme greckiej bogini nowin, dziennikarstwa, którą utożsamiamy z czasopiśmiennictwem. Stąd wspólne dzieło sprawiedliwości i prawa oraz nowin i dziennikarstwa to czasopiśmiennictwo prawnicze (s. 18).

---

Przeгляд Prawniczy” 1978, nr 1; H. Olszewski, *Osiemdziesiąt pięć lat kwartalnika „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2007, z. 1; P. Pomianowski, *Seria pierwsza „Themis Polskiej” jako pisma poświęconego praktyce prawa*, „Studia Iuridica” 2009, t. 50; A. Redzik, *Historia czasopiśmiennictwa prawniczego*, „Palestra” 2007, nr 7–12; 2008, nr 1–12; 2009, nr 1–12; 2010, nr 1–12; 2011, nr 1–8; „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1921–2006”, pod red. T. Rabskiej. Poznań 2006; J. Szczępaniec, „Seryarz Projektów do Prawa” — pierwsze polskie czasopismo prawnicze, „Gazeta Prawnicza” 1976, nr 11; H. Zaniewska, *Odkrycie pierwszego polskiego czasopisma prawniczego*, „Prawo i Życie” 1968, nr 1; P. Ziętara, *Czasy pierwszej „Palestry”*, „Palestra” 2004, nr 3–4.

<sup>3</sup> A. Gulczyński, *Antoni Peretiatkiewicz, Redaktor naczelny 1921–1939*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, z. 2; S. Milewski, *Palestranci i redaktorzy*, „Palestra” 1997, nr 11–12; 1998, nr 1–12; 1999, nr 1–12; 2000, nr 1–6; tegoż, *Adwokat Czemyński i jego „Prawnik”*, „Prawnik” 2004, nr 11–12; R. Nowacki, *Przemysław Dąbkowski (1877–1950). Profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza*, Opole 2002; A. Redzik, *Roman Longchamps de Bériet (1893–1941)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2006, z. 1; tegoż, *Profesor Ernest Till (1846–1926) — w stuście-dziesiątolecie urodzin i osiemdziesiątolecie śmierci*, „Palestra” 2006, nr 3–4; tegoż, *Antoni Peretiatkiewicz, jako profesor Uniwersytetu Lwowskiego (1918–1919)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2007, z. 1.

Pomysł oryginalny, zapewne zachęcający do spojrzenia w zawartość książki. W tytule jednak, a precyzyjniej w podtytule zwracają uwagę dwie kwestie, a pierwsza to przyjęcie przez Autorów tylko górnej cezurę czasowej, nawiasem mówiąc też bez konsekwencji. Data ta nie budzi zastrzeżeń, jest ona bowiem mocno osadzona w naszej chronologii dziejowej. Brak początkowej natomiast zmusza czytelnika do własnych poszukiwań i dociekań na temat pierwszych czasopism prawniczych w Polsce i tempa ich rozwoju w fazie początkowej. Ta optyka ma daleko idące konsekwencje, tak dla sposobu oraz stopnia wykorzystania obfitego materiału, jak i jego konstrukcji. Druga kwestia to zbiór badanych periodyków, których dobór miejscami zaskakuje, gdyż Autorzy przyjęli bardzo szeroką formułę kwalifikacyjną. Oddajmy im ponownie głos:

Zadanie, które autorzy przed sobą postawili wymagało rzetelnych i długotrwałych badań bibliotecznych, a czasami także archiwalnych. Musieli też dokonać pewnych ograniczeń i wyłączeń. Celem była szeroka prezentacja i charakterystyka czasopism prawniczych, choć w przypadku pierwszych periodyków z XVIII i XIX w. starano się też odnotować działy prawne, a nawet tylko artykuły w czasopismach o charakterze społecznym, politycznym czy kulturalnym. Im dalej posuwali się w czasie, stawało się to coraz trudniejsze, gdyż liczba periodyków szybko wzrastała, a wiele z nich upadało po wydaniu kilku zeszytów. Starali się takie pisma odnotowywać (s. 22).

Nakład pracy włożony w zgromadzenie materiału i jego opracowanie jest doprawdy imponujący, ale rodzi się pytanie, czy zasadny? Czy takie założenie badawcze, przyjęte jedynie dla początkowej fazy badań pozwala na właściwą analizę tego zagadnienia i w pełni jednoznacznie oddaje jego rozmiar oraz tendencje rozwojowe? Takie podejście nie jest zgodne z procedurą badań prasoznawczych, choć mam świadomość, że każdy autor ma prawo do swobodnego dysponowania własną materią badawczą. Uwaga ta dotyczy szczególnie pierwszej części pracy autorstwa Stanisława Milewskiego, w której Autor obok czasopism stricte prawniczych, takich jak „Seryarz Projektów do Prawa”, „Themis Polska”, „Themis”, „Czasopismo Poświęcone Prawu i Umiejętnościom Politycznym”, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne”, „Kronika Prawnicza”, „Przegląd Sądowy i Administracyjny” przywołał „Pamiętnik Warszawski”, „Kwartalnik Naukowy”, „Gazetę Lwowską”, „Bibliotekę Warszawską”, „Kłoso” czy „Tygodnik Ilustrowany”. Przyjmując taką strategię badawczą można zacytować jeszcze wiele innych periodyków politycznych, gospodarczych ekonomicznych, społeczno-kulturalnych, w których pojawiały się teksty prawnicze. Reasumując, stosowanie tak szerokiej formuły sprawia, że wątki z zasadniczego, przewodniego trzonu pracy zostały zagubione w gąszczu tematów pobocznych, owszem związanych z głównym nurtem rozważań Autora, ale niejednoznacznych profilowo.

Wróćmy jednak do samej konstrukcji pracy. Praca składa się z dwóch zasadniczych części, zróżnicowanych autorsko, strukturalnie i chronologicznie, w tym

drugim przypadku biorąc pod uwagę chronologię wydawniczą. Całość poprzedza wykaz zastosowanych skrótów, wprowadzenie autorstwa Adama Redzika, wieńczy natomiast epilog, zakończenie, bibliografia do części drugiej, przypisy, indeks osób i tytułów czasopism oraz streszczenie w języku angielskim.

Część pierwsza, autorstwa Stanisława Milewskiego, zatytułowana *Polskie czasopiśmiennictwo prawnicze od XVIII wieku do początku wieku XX*, obejmuje jego historię w wyznaczonym w tytule przedziale czasowym. Tworzą ją nie wyodrębnione formalnie fragmenty, sygnalizowane jedynie śródtytułami, a więc kolejno: *Czasopisma uczone i próby usamodzielnienia* (s. 35–45), „*Themis Polska*” — *periodyk naukowców i adwokatów* (s. 46–62), „*Themis*” — *przedwczesna inicjatywa uczonego palestranta* (s. 63–68), *Inicjatywy podwawelskie* (s. 69–82), *Lwowski „Prawnik” adwokata Czemeryńskiego* (s. 83–100), *Długowieczny „Przegląd Sądowy i Administracyjny”* (s. 101–119), *Gościenna „Biblioteka Warszawska”* (s. 120–129), „*Przegląd Sądowy*” — *pokłosie Szkoły Głównej* (130–142), „*Gazeta Sądowa Warszawska*” (s. 143–147), „*Themis Polska*” II — „*Spichlerz czystej nauki*” (s. 148–151). Część pierwszą uzupełnia wykaz bibliograficzny. Już z tego pobieżnego oglądu wynika, że Autor swoją wypowiedź skonstruował na zasadzie katalogu, w którym dominują hasła pojedyncze (tytuły czasopism), przeplatane hasłami zbiorowymi (grupy czasopism wyodrębniono raz formalnie, a raz geograficznie). Mam wątpliwość czy zastosowany podział treści w pełni oddaje tendencje rozwojowe charakteryzowanej grupy periodyków i czy jest to obraz jednoznaczny oraz czytelny. Brakuje w nim metodologicznego uporządkowania.

Część drugą, autorstwa Adama Redzika, zatytułowaną *Polskie czasopiśmiennictwo prawnicze od początku XX wieku do 1939 roku* otwiera wstęp. Fragment ten zasługuje na uwagę, gdyż Autor powrócił do rozważań dotyczących definicji czasopisma prawniczego, a co więcej naukowego, a jego uwagi zmierzają do wyartykułowania definicji prawniczego czasopisma naukowego. Żałować należy, że Autor, nie będąc zadowolonym z dotychczas funkcjonujących, odwołał się w swoich dywagacjach jedynie do *Encyklopedii wiedzy o prasie*, a przecież literatura w tym zakresie jest bardzo bogata. W konkluzji stwierdza, że w przypadku czasopism prawniczych „trudno jest postawić wyraźną granicę pomiędzy periodykami dla naukowców i dla praktyków” (s. 160). Oczywiście należy przyznać Autorowi rację, ale przecież nie jest to cecha typowa dla wydawnictw prawniczych. Uwagę tę można odnieść również do periodyków medycznych, technicznych, rolniczych, pedagogicznych itp. Dylematy badaczy w tym zakresie są ogólnie znane, a w pracy naukowej mimo wszystko należy zmierzać do bardzo jednoznacznych i czytelnych ustaleń.

Kolejny wniosek A. Redzika, tym razem nawiązujący do mojej książki<sup>4</sup>, iż przyjęte przez piszącą te słowa „założenie w tej kwestii, jak i sama prezentacja czasopism prawniczych wydają się błędne i są niepełne” (przyj. 103, s. 538), wymaga

<sup>4</sup> G. Wrona, *Polskie czasopisma naukowe w latach 1918–1939*, Kraków 2005.

jednak pewnego szerszego uzasadnienia. Chętnie przyjąłabym krytykę, wszak uczymy się przez całe życie, gdyby okazała się ona bardziej konstruktywna. Nigdy nie twierdziłam, że moje ustalenia są jedyne i ostateczne, a wręcz przeciwnie — stanowić mają pewien punkt wyjścia dla dalszych badań i nowych ustaleń. Jestem bardzo zainteresowana odpowiedzią na pytanie, wynikające z postawionego mi zarzutu, w jakim kierunku zmierzać miała prezentacja wybranych tytułów i ile, w ocenie Autora, ich było? Wszak Jego stwierdzenie, że od początku XX w. do września 1939 r. ukazywało się w Polsce ponad 100 tytułów, nie satysfakcjonuje. Oczekiwać ponadto należy odpowiedzi na szereg innych pytań: jakie było tempo rozwoju czasopism prawniczych w poszczególnych podokresach (do 1918, 1918–1939) i jakie czynniki go warunkowały? Jaką charakteryzowały się periodycznością, specjalnością? Jaka była ich geografia wydawnicza, budowa wewnętrzna? Pytania podobne można mnożyć, ale niestety nawet na przywołane, przecież podstawowe w badaniach historycznoprasowych nie znajdziemy w książce odpowiedzi.

Wróćmy jednak do omówienia zawartości części drugiej, zgoła odmiennej w budowie od części poprzedniej. Składa się ona bowiem z sześciu rozdziałów wyodrębnionych na zasadzie ..., no właśnie jakiej? Rozdział pierwszy (s. 162–231) prezentuje, jak brzmi jego tytuł *Czasopisma uniwersyteckich wydziałów prawniczych oraz towarzystw prawniczych* (kryterium promotorsko-wydawnicze), rozdział drugi (s. 232–328) omawia zgodnie z tytułem *Czasopisma specjalistyczne* (kryterium treściowe), rozdział trzeci (s. 329–345) — *Czasopisma wydawane w językach obcych* (kryterium językowe) i kolejno w rozdziale czwartym (s. 346–445) przedstawione zostały *Czasopisma wydawane przez prawnicze grupy zawodowe* (kryterium promotorsko-wydawnicze), piąty (s. 446–475) *Czasopisma młodych prawników i studentów prawa* (kryterium promotorsko-wydawnicze). Pozostaje do omówienia rozdział szósty (s. 474–498) zatytułowany *Inne periodyki o charakterze prawniczym*, do którego trudno dopasować jakiegokolwiek kryterium doboru. Autor zaprezentował w nim bowiem, co budzi zdziwienie, encyklopedie, serie wydawnicze, prace zbiorowe, bibliografie, czasopisma bibliograficzno-przeglądowe, a zatem publikacje o zróżnicowanych formach wydawniczych. Nie wszystkie jednak, a nawet większość z nich nie można zakwalifikować do grupy czasopism. Przyjęcie jak najszerzej formuły nie upoważnia jednak do tak swobodnego traktowania obowiązujących terminologicznych ustaleń.

Zaproponowana więc przez A. Redzika typologia wydaje się być mocno dyskusyjna, a niejednoznaczność zabiegów porządkujących wynika przede wszystkim z uwzględnienia różnych kryteriów klasyfikacyjnych. Autor włożył zapewne dużo wysiłku w opracowanie własnej systematyki badanej grupy czasopism, a która niestety nie wydaje się być spójną, trafną i solidnie umotywowaną. Mnożenie propozycji typologicznych nie zawsze jest zasadne i potrzebne. Wielość przyjętych kryteriów pozwala bowiem na przypisywanie wybranych tytułów do różnych wyodrębnionych grup. Odwołajmy się zatem do konkretnych przykładów. Zakwa-

lifikowanie „Miesięcznika Prawa Handlowego i Wekslowego”, organu Seminarium Prawa Handlowego i Wekslowego Uniwersytetu Warszawskiego (s. 264) do grupy czasopism specjalistycznych jest w pełni zasadne, ale przecież mógł się on znaleźć w rozdziale pierwszym, poświęconym periodykom uniwersyteckich wydziałów prawniczych oraz towarzystw prawniczych. Podobna uwaga dotyczy „Pierwszego Biuletynu Polskiego Towarzystwa Ochrony Prawa Autorskiego” (s. 266). Kontrowersyjne jest uwzględnienie w zbiorze czasopism specjalistycznych, podgrupa czasopisma cywilistyczne, cywilno-procesowe i komercjalistyczne takich tytułów, jak „Wiedza Handlowa”, wydawana przez Wyższe Studium Handlowe w Krakowie (s. 266), czy też „Wiadomości Pedagogiczno-Handlowych” (s. 266), organu Sekcji Handlowej Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych. Nawet niespecjalista uzna, że nie są to czasopisma prawnicze, choć zapewne, nie przeczę, pojawiały się w nich teksty o takiej tematyce. Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Otóż na przywoływanej już wielokrotnie s. 266, Autor przekracza wyznaczony przez siebie zasięg chronologiczny. Zamieszczony tam komentarz dotyczy bowiem „Przeglądu Prawa Handlowego”, czasopisma które pojawiło się na polskim rynku wydawniczym w 1992 r. Czy rzeczywiście było to konieczne? Podobne pytania i wątpliwości pojawiają się również na innych stronach książki — zbyt dużo miejsca zajęłoby ich wyliczenie.

Najpoważniejszy jednak zarzut wynika z faktu, iż zarówno S. Milewski, jak i A. Redzik nie umieścili w swoich częściach książki rozdziałów poświęconych analizie statystycznej badanego zbioru periodyków, które winny zawierać ustalenia dotyczące zmian ilościowych czasopism w poszczególnych latach wyodrębnionych przedziałów czasowych (tzw. ruch wydawnictw), ich trwałości, częstotliwości, nakładów, geografii wydawniczej, a także podziału ze względu na treść. Nie wiemy zatem w jakim stopniu następował na przestrzeni badanego okresu wzrost liczby czasopism. Czy obserwujemy jakieś rewolucyjne w tym względzie skoki, jakie było tempo zmian, tempo wzrostu i trwałość? Podobne pytania sygnalizowałam już wyżej.

Za zaletę prezentowanej pracy należy uznać obecność w niej wielu interesujących i porządkujących ustaleń, merytorycznie udokumentowanych ocen, zjawisk, lokujących się w obszarze omawianej problematyki.

Reasumując, pozytywnie należy ocenić rozprawę, nie tylko z uwagi na bogactwo zawartego w niej materiału i pionierskość przedsięwzięcia badawczego. Recenzowana książka skłania do nowego, rozszerzonego i wieloaspektowego spojrzenia na dzieje polskich periodyków prawniczych do 1939 roku, a zawarte w recenzji krytyczne uwagi w niczym nie umniejszają wartości naukowej i poznawczej książki S. Milewskiego i A. Redzika. Z całą mocą podkreślam, że warto i należy ją przeczytać oraz polecić innym.